

# Bronisław Mokrzycki

---

## "Liturgie und Pfarrei", Theodor Maas-Ewerd, Paderborn 1969 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 42/3, 224-225

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Theodor MAAS—EWERD, *Liturgie und Pfarrei*, Paderborn 1969, Verlag Bonifacius—Druckerei, s. 414.

W posoborowej odnowie Kościoła, zwłaszcza w odnowie liturgicznej, na czoło wysuwa się zagadnienie parafii, która w jakiś sposób konkretyzuje pojęcie Kościoła i przedstawia go w sposób widzialny, uchwytany (KL 42). Parafia bowiem gromadzi w jedno bogatą różnorodność ludzką niewielkiego terenu i wszczepia ją w powszechność Chrystusowego Kościoła (DA 10). Duszpasterz zastępujący w parafii biskupa ma się troszczyć przede wszystkim o to, by doprowadzić do rozkwitu poczucie wspólnoty parafialnej (KL 42), poczynając od wprowadzania dzieci w świadome i aktywne uczestnictwo w życiu parafii oraz poczucie łączności z całym ludem Bożym (DA 30). Mocne akcenty parafialne znajdujemy również w dokumentach posoborowych, zwłaszcza dotyczących liturgii. Istnieje bowiem ścisły i wewnętrzny związek między liturgią i właściwie pojętą wspólnotą parafialną.

Theodor Maas-Ewerd podjął trudne zadanie ukazania tych właśnie wewnętrznych powiązań i współzależności między odnową liturgii i odnową świadomości parafialnej w ludzie Bożym. Autor mógł podjąć taki temat, posiada bowiem gruntowne przygotowanie naukowe w omawianej dziedzinie i równocześnie wieloletnią praktykę duszpasterską. Po uzyskaniu doktoratu z teologii w 1967 r. pracuje jako asystent na uniwersytecie w Münster przy boku E. J. Lengelinga, a od roku 1968 jako docent jest wykładowcą liturgii w seminarium duchownym w Münster oraz sekretarzem diecezjalnej Komisji Liturgicznej. Równocześnie przez cały czas pracuje duszpastersko — najpierw jako kapelan i katecheta, później jako wikariusz i wreszcie od 1968 roku jako proboszcz.

Od wielu lat próbowano naświetlić zagadnienie parafii z punktu widzenia różnych dyscyplin teologicznych. Brakowało gruntownego studium na ten temat z punktu widzenia liturgii. Autor chce wypełnić tę lukę. W trzech częściach swego dzieła zamyka całokształt zagadnień dotyczących parafii od strony liturgicznej i duszpasterskiej, podbudowując każde twierdzenie bogatym aparatem naukowym.

W pierwszej części ukazuje na bazie wydarzeń historycznych drogę, jaką prowadzi do budzącej się odnowy liturgicznej w początkach XX-go wieku poprzez rozwijający się „ruch liturgiczny” do właściwego rozumienia parafii i duszpasterstwa parafialnego. Autor wychodząc od „wydarzenia w Malines” (Kongres Katolików Belgijskich w 1909 r.) koncentruje się na terenach objętych zasięgiem języka niemieckiego.

Druga część naświetla historyczny proces kształtowania się pojęcia parafii poczynając od sytuacji duszpasterskiej późnego średniowiecza. Ukazuje następnie reformę trydencką i jej wpływ na pojęcie (urzędowo-administracyjne) parafii. Poprzez XVII i XVIII wiek ukazuje zahamowania oraz impulsy twórcze wypływające ze zmieniającej się sytuacji zewnętrznej (wojny napoleońskie, sekularyzacja Kościoła w Niemczech), by wreszcie wskazać na nowe i świeże idee u różnych autorów, którzy podkreślają duchowy charakter wspólnoty parafialnej, jej organiczną jedność i religijny, a nawet mistyczny wymiar oraz zadania w otaczającym świecie (Atanazy Wintersig, Pius Parsch, Konrad Jakobs, Jan Pinski, Konstanty Noppel).

Próbę całościowego i syntetycznego spojrzenia na rzeczywistość parafialną od strony teologicznej i liturgiczno-pastoralnej daje autor w trzeciej części dzieła. Wprowadzając w powojenną dyskusję na temat teologicznych podstaw rozumienia parafii, zwłaszcza wzajemnego związku między parafią, liturgią i duszpasterstwem (F. X. Arnold, K. Rahner), T. Maas-Ewerd wskazuje na sprawowanie liturgii jako na podstawowe wydarzenie, które pozwala uchwycić parafię w praktyce duszpasterskiej. Sprawowanie liturgii jest bowiem zasadniczym wyrazem Kościoła w parafii, ukazującym jej więź z diecezją oraz z całym Kościołem powszechnym.

Książka ta daje przede wszystkim wnikliwą analizę wzajemnych powiązań zachodzących między odnową liturgiczną, a odnową myśli biblijno-teologicznej, zwłaszcza na terenie eklezjologii. Równocześnie ukazuje ona rolę odnowy liturgicznej w życiu Kościoła oraz w jego misji wobec świata.

Publikacja ta zawiera ponadto bogaty wykaz literatury przedmiotu (na 20 stronach!), głównie w języku niemieckim i francuskim.

Ks. Bronisław Mokrzycki SJ, Kraków—Warszawa

Ferdinand DEXINGER — Ferdinand STAUDINGER — Hedwig WAHLE — Josef WEISMAYER, *Ist Adam an allem schuld?*, Innsbruck—Wien—München 1971, Tyrolia Verlag, s. 416.

Mamy przed sobą dzieło zbiorowe, które jest chyba najobszerniejszą publikacją, jaka ostatnio ukazała się na temat grzechu pierworodnego. J. Weismayer podaje najpierw metodę, której autorzy będą się trzymać. Za punkt wyjścia bierze się Pismo św., którego właściwe znaczenie ustala egzegeta (teolog), by w jego świetle spojrzeć na dogmat i określić jego treść. Nie pominię się przy tym tradycji i orzeczeń Kościoła, ale rezultatem tych wszystkich badań i analiz będzie stwierdzenie, że historia dogmatu o grzechu pierworodnym nie utożsamia się z tradycyjną nauką Kościoła pod tym względem. Już na samym początku (s. 23) wyrażenie grzech pierworodny (*Erbsünde*) uważa się za określenie niewłaściwe i zastępuje się je słowem *Sündenverflochtenkeit* (uwikłanie grzechowe), które stwarza mniej dwuznaczności i lepiej odpowiada danym Pisma św.

F. Dexinger przeprowadza analizę tekstów Starego Testamentu (s. 24—116) i dochodzi do wniosku, że tradycyjna nauka o grzechu pierworodnym nie posiada żadnego oparcia (*keine Basis*) w Biblii (s. 115). Opowiadanie Księgi Rodzaju o upadku Adama nie podaje jakiegos faktu historycznego. Hagiograf, zużytkowując mitologiczny materiał przedstawia, w formie paraboli czyli obrazu jedynie to, co dokonuje się w każdym człowieku, względnie maluje faktyczny stan ludzkości, na jaki patrzy. Upadek Adama jest czystym pouczeniem, że każdy człowiek jest wobec Boga winowajcą, bo swym faktycznym, postępowaniem zakłóca swoje stosunki z Bogiem. Raj czyli stan pierwotnej niewinności, w jakim się człowiek miał znajdować przed swym grzechem, jest tak nierealny jak nierealną jest bezgrzeszna ludzkość. Trzeba jednak przyznać, że Stary Testament zawiera pewne elementy, które mogły wpłynąć na dotychczasową naukę o grzechu pierworodnym, jakimi są np. klanowe myślenie, pojęcie kolektywnej osobowości, przedmiotowe a nie osobowe patrzenie na grzech oraz związek między grzechem i karą. Wszystko to jednak należy do już przeżytego teologicznego horyzontu myślenia i nie jest przedmiotem, o którym pragnie nas Pismo św. pouczyć.

H. Wahle omawiając judaistyczną literaturę między 170 r. przed Chrystusem a 100 r. po Chrystusie, przyznaje, że w upadku Adama w takiej czy innej formie widziano przyczynę ludzkich nieszcześć zwłaszcza moralnych słabości (skłonności do złego). Mimo to każdy człowiek ponosi odpowiedzialność całkowitą za własne postępowanie. W pismach tych nie ma żadnego echa jakiegos grzechu pierworodnego, chociaż wszędzie przebija świadomość powszechnej grzeszności wszystkich ludzi.

F. Staudinger rozważa tradycyjną naukę o grzechu pierworodnym w świetle Nowego Testamentu (s. 182—276). Szczególnie zaś wiele miejsca poświęca perykopie Rz 5, 12—20. Idąc za niektórymi autorami przyjmuje jako rzecz pewną, że słowa „wszyscy zgrzeszyli” oznaczają osobiste grzechy popełniane przez ludzi, tym bardziej, że u św. Pawła słowo *hamartanein* oznacza grzeszyć osobiście. Każdy człowiek wszystkich okresów historii zbawienia włącza się w łańcuch grzechów, którego pierwszym ogniwem jest Adam, o ile